

AKTY STANU CYWILNEGO

Poprawne zdefiniowanie pojęcia akt stanu cywilnego wymaga w pierwszej kolejności wskazania, czym jest stan cywilny. Dziś pojęcie to jest określane wprost przez ASC. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ASC „stanem cywilnym jest sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenia naturalne, czynności prawne, orzeczenia sądów lub decyzje organów, stwierdzone w akcie stanu cywilnego”. Tymi zdarzeniami będą:

- 1) zdarzenia naturalne: urodzenie oraz śmierć człowieka;
- 2) czynności prawne, np. zawarcie małżeństwa, rozwód, uznanie ojcostwa;
- 3) orzeczenia sądów, np. ustalenie ojcostwa, zaprzeczenie ojcostwa, ustalenie macierzyństwa, zaprzeczenie macierzyństwa, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, uznanie za zmarłego, stwierdzenie zgonu;
- 4) decyzje organów: zmiana nazwiska, zmiana imienia.

Ponadto stan cywilny wyznacza przynależność do rodziny (*status familiae*) i określa, czym się jest dzieckiem i czym małżonkiem (A. Czajkowska, art. 2, [w:] I. Basior, A. Czajkowska, D. Sorbian, Prawo..., Lex/el 2015, Nb 4; por. T. Smyczyński, Prawo rodzinne..., s. 11).

Rejestracji stanu cywilnego dokonuje się w rejestrze stanu cywilnego w formie aktów stanu cywilnego. Aktem stanu cywilnego jest zatem wpis rejestrujący stan cywilny konkretnej osoby fizycznej. Rzeczony wpis dotyczyć może: 1) urodzenia; 2) małżeństwa; 3) zgonu; 4) innych późniejszych informacji mających wpływ na treść lub ważność aktu.

O doniosłości aktów stanu cywilnego świadczy fakt, że stanowią one wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych. Żaden inny dokument, który przedmiotowo dotyczy kwestii stanu cywilnego, nie może podważyć aktu stanu cywilnego. Niezgodność aktów stanu cywilnego z prawdą może być udowod-

niona jedynie w postępowaniu sądowym (art. 3 ASC). Wynika to z faktu, że rejestracji stanu cywilnego dokonuje się na podstawie dowodów potwierdzających prawdziwość zgłoszonych danych. Jeżeli dowody zostaną uznane za niewystarczające, wówczas niezbędne jest przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego (art. 22 ASC).

Czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonywane są przez właściwego miejscowo kierownika urzędu stanu cywilnego lub jego zastępcę (art. 9 ASC). Ustawodawca różnicuje właściwość miejscową w zależności od rodzaju rejestrowanego zdarzenia. Co do zasady urodzenie oraz małżeństwo rejestruje kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy ze względu na miejsce urodzenia albo zawarcia małżeństwa. W przypadku zgonu miejscem rejestracji pozostaje miejsce zgonu albo miejsce znalezienia zwłok. Wypadki wyjątkowe, jak np. urodzenie lub zgon na polskim statku morskim lub powietrznym, rejestruje kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy dla miasta stołecznego Warszawy.

Stosownie do art. 19 ASC ust. 1, akty stanu cywilnego oznacza się oddzielnie dla każdego rodzaju rejestrowanego zdarzenia, tj. urodzenia, małżeństwa albo zgonu i odrębnie dla każdego roku kalendarzowego.

Akty stanu cywilnego nie stanowią dokumentów niezmiennych. Mogą wystąpić okoliczności mające wpływ na treść lub ważność dokumentu. Takie sytuacje rozwiązywane są za pomocą umieszczenia w akcie stanu cywilnego dodatkowej wzmianki. Zgodnie z treścią art. 24 ust. 2 ASC, wzmiankę dodatkową dołącza się na podstawie: 1) prawomocnych orzeczeń sądów; 2) ostatecznych decyzji administracyjnych i decyzji administracyjnych o zmianie imienia lub nazwiska; 3) odpisów aktów stanu cywilnego; 4) protokołów sporządzanych przez kierowników urzędów stanu cywilnego albo konsulów z czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego, które wymagają dołączenia wzmianek dodatkowych do aktów stanu cywilnego; 5) odpisów zagranicznych dokumentów stanu cywilnego lub innych dokumentów pochodzących od organów obcego państwa, niewymagających uznania; 6) innych dokumentów mających wpływ na treść lub ważność aktu.

Akty stanu cywilnego, co do zasady, pozostają dokumentami o charakterze niepodważalnym. Niezależnie od powyższego ASC szczegółowo reguluje procedury sprostowania, uzupełnienia i zmiany aktów stanu cywilnego.

Literatura:

A. Czajkowska, E. Pachniewska, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz. Orzecznictwo. Wzory dokumentów i pism*, Warszawa 2005;

A. Czajkowska, art. 2 [w:] I. Basior, A. Czajkowska, D. Sorbian, *Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów*, Lex/el. 2015, Nb 4 [dostęp: 15.9.2019 r.];

K. Gonderek, A. Ustowska, *Prawo i aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe*, Warszawa 1991;

T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2018.

[J.J.]

ASYSTENT RODZINY

Asystent w znaczeniu dosłownym oznacza osobę wspierającą, udzielającą pomocy. Przez asystenta rodziny w ujęciu instytucjonalnym należy rozumieć podmiot działający na rzecz wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

Zgodnie z treścią UWRiSPZ, w sytuacji, w której ośrodek pomocy społecznej poweźmie informację o rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, pracownik socjalny przeprowadza w tej rodzinie wywiad środowiskowy, a w konsekwencji analizę sytuacji rodziny (art. 12 UWRiSPZ; wywiad środowiskowy przeprowadzany jest na zasadach określonych w OPS). Jeżeli dokonane czynności przesądzą o konieczności przydzielenia rodzinie asystenta rodziny, pracownik socjalny występuje do kierownika ośrodka pomocy społecznej z odpowiednim wnioskiem w tym przedmiocie (zob. *M. Rączka, [w:] B. Królak, M. Rączka, Komentarz..., 2017, s. 32; wskazuje się, że – co do zasady – wniosek o przydzielenie asystenta rodziny ma charakter fakultatywny. Obowiązkowo należy wnioskować o przydzielenie asystenta rodziny jedynie w sytuacji, gdy rodzicem wychowującym dziecko jest małoletni opuszczający młodzieżowy ośrodek wychowawczy, młodzieżowy ośrodek socjoterapii, schronisko dla nieletnich lub zakład poprawczy).*

Przydzielenie asystenta rodziny może nastąpić również na mocy zarządzenia wydanego przez sąd opiekuńczy. Kodeks rodzinny i opiekuńczy wskazuje, że w przypadku, gdy dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenia, w szczególności może zobowiązać rodziców oraz małoletniego do pracy z asystentem rodziny (art. 109 § 2 pkt 1 KRO).

Asystent rodziny ma do wypełnienia ważną rolę. Jak słusznie wskazuje *M. Rączka: „Rolą asystenta jest pomoc rodzinie w poprawieniu jej sytuacji życiowej, nauka prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego, a także pomoc w rozwiązywaniu problemów socjalnych, psychologicznych i wychowawczych. Ponadto asystent powinien wspierać aktywność społeczną i zawodową rodziny, motywować jej członków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Charakter pracy asystenta rodziny wymaga ingerencji w jej prywatne sprawy” (M. Rączka, [w:] B. Królak, M. Rączka, Komentarz..., 2017, s. 33).* Celem nadrzędnym pracy asystenta rodziny jest stworzenie zaufanej relacji z rodziną, która ukierunkuje rodzinę przeżywającą trudności, a w konsekwencji poprawi jakość życia jej członków. Potwierdzeniem wyżej wyrażonej tezy jest m.in. fakt, że asystent rodziny pozbawiony jest możliwości np. odbierania dzieci z rodziny. Wyposażenie rzeczowego podmiotu w taką kompetencję znacząco naruszyłoby zaufanie rodziny względem asystenta rodziny. Asystent rodziny realizuje zakres tzw. prac pomocowych. Jego zadaniem jest rozwiązywanie spraw socjalnych oraz psychologiczne wsparcie w sytuacjach życia codziennego.

Zgodnie z art. 15 UWRiSPZ, do zadań asystenta rodziny należy w szczególności:

- 1) opracowanie i realizacja planu pracy z rodziną we współpracy z członkami rodziny i w konsultacji z pracownikiem socjalnym;
- 2) opracowanie, we współpracy z członkami rodziny i koordynatorem rodzinnej pieczy zastępczej, planu pracy z rodziną, który jest skoordynowany z planem pomocy dziecku umieszczonemu w pieczy zastępczej;
- 3) udzielanie pomocy rodzinom w poprawie ich sytuacji życiowej, w tym w zdobywaniu umiejętności prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego;
- 4) udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów socjalnych;
- 5) udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów psychologicznych;
- 6) udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów wychowawczych z dziećmi;
- 7) wspieranie aktywności społecznej rodzin;
- 8) motywowanie członków rodzin do podnoszenia kwalifikacji zawodowych;
- 9) udzielanie pomocy w poszukiwaniu, podejmowaniu i utrzymywaniu pracy zarobkowej;
- 10) motywowanie rodziców do udziału w zajęciach grupowych mających na celu kształtowanie prawidłowych wzorców rodzicielskich i umiejętności psychospołecznych;
- 11) udzielanie wsparcia dzieciom, w szczególności poprzez udział w zajęciach psychoedukacyjnych;
- 12) podejmowanie działań interwencyjnych i zaradczych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dzieci i rodzin;
- 13) prowadzenie indywidualnych konsultacji wychowawczych dla rodziców i dzieci;
- 13a) realizacja zadań określonych w ustawie o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”;
- 14) prowadzenie dokumentacji dotyczącej pracy z rodziną;
- 15) dokonywanie okresowej oceny sytuacji rodziny, nie rzadziej niż co pół roku;
- 16) monitorowanie funkcjonowania rodziny po zakończeniu pracy z rodziną;
- 17) sporządzanie, na wniosek sądu, opinii o rodzinie i jej członkach;
- 18) współpraca z jednostkami specjalizującymi się w działaniach na rzecz dziecka i rodziny;
- 19) współpraca z podmiotami, których pomoc przy wykonywaniu swoich zadań asystent rodziny uzna za niezbędną.

Asystent rodziny realizuje powierzone mu zadania w oparciu o stworzony we współpracy z rodziną plan pracy z rodziną. Plan ma uwzględniać indywidualne potrzeby rodzin. Słuszne założenie ustawodawcy napotyka jednak trudności realizacji w praktyce, gdyż plan pracy nie został nawet w zarysie omówiony przez ustawodawcę. Dodatkowo, rodziny objęte opisywaną formą wsparcia, czę-

sto pozostają biernie lub nieufne w stosunku do instytucji i odmawiają współpracy. Dodatkowym utrudnieniem realizacji zadań asystenta pozostaje fakt, że nie posiada on ustawowych możliwości egzekwowania powołanego planu z rodziną przeżywającą trudności.

Asystent realizuje obowiązki wynikające z UWRiSPZ w stosunku do kilku rodzin. Liczba rodzin, z którymi jeden asystent rodziny może współpracować w tym samym czasie, jest uzależniona od stopnia trudności wykonywanych zadań. Istotne jest, że liczba rodzin nie może przekroczyć 15, co w obiektywnej ocenie uznawane jest często za przekraczające możliwości asystenta.

Asystenta rodziny, co do zasady, zatrudnia kierownik jednostki organizacyjnej gminy, która organizuje pracę z rodziną w ramach stosunku pracy w systemie zadaniowego czasu pracy albo umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia. Powyższa forma zatrudnienia jest słuszną w zakresie realizacji zadań asystenta rodziny. Stwarza możliwość pracy o różnych porach dnia i nocy. Jak już wskazano, asystent rodziny ma obowiązek wspierać rodzinę w każdej trudnej sytuacji życiowej. Z uwagi na rodzaj problemów, z jakimi musi się mierzyć, praca asystenta rodziny bardzo często wykonywana jest w porze nocnej, podczas np. libacji alkoholowych czy też rodzinnych awantur.

Asystentem rodziny może być osoba, która:

- 1) posiada:
 - a) wykształcenie wyższe na kierunku pedagogika, psychologia, socjologia, nauki o rodzinie lub praca socjalna lub
 - b) wykształcenie wyższe na dowolnym kierunku uzupełnione szkoleniem z zakresu pracy z dziećmi lub rodziną i udokumentuje co najmniej roczny staż pracy z dziećmi lub rodziną lub studiami podyplomowymi obejmującymi odpowiedni zakres programowy szkolenia i udokumentuje co najmniej roczny staż pracy z dziećmi lub rodziną lub
 - c) wykształcenie średnie lub średnie branżowe i szkolenie z zakresu pracy z dziećmi lub rodziną, a także udokumentuje co najmniej 3-letni staż pracy z dziećmi lub rodziną;
- 2) nie jest i nie była pozbawiona władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest jej zawieszona ani ograniczona;
- 3) wypełnia obowiązek alimentacyjny – w przypadku, gdy taki obowiązek w stosunku do niej wynika z tytułu egzekucyjnego;
- 4) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Ponadto asystent rodziny zobowiązany jest do ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych.

Literatura:

- K. Gromek*, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz, Warszawa 2016;
K. Gromek, Prawo rodzinne dla sędziów i pełnomocników, Warszawa 2017;

I. Krasiejko, Asystent rodziny – profesjonalista ale nie cudotwórca, Praca socjalna 2012, Nr 4;

B. Królaś, M. Rączka, Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Komentarz, Warszawa 2017;

A. Kuszczuk, Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Wrocław 2012;

S. Nitecki, A. Wilk, Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz, Warszawa 2016;

K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz, Warszawa 2018.

[J.J.]

DAWSTWO ANONIMOWE (DAWSTWO INNE NIŻ PARTNERSKIE)

Pojęcie to wywodzi się z ULN. Ustawodawca nie używa jednak uproszczonego pojęcia dawstwa anonimowego, lecz posługuje się rozbudowanym zwrotem dawstwa innego niż partnerskie. Oba sformułowania należy jednak uznać za tożsame.

Zgodnie z treścią ULN, dawstwo oznacza przekazywanie komórek rozrodczych lub zarodków w celu zastosowania ich u ludzi. Dawstwo anonimowe lub inaczej nazywane dawstwo inne niż partnerskie, charakteryzuje cecha anonimowości podmiotowej. Jak wskazuje J. Haberko, dawstwo inne niż partnerskie występuje jedynie wówczas, gdy co najmniej jedna z osób przekazująca materiał genetyczny, celem wykorzystania go w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji, będzie anonimowa (J. Haberko, Komentarz..., 2016, s. 37).

W przeciwieństwie zatem do dawstwa partnerskiego, gdzie wykorzystywane są komórki rozrodcze obu partnerów, w przypadku, w którym zapłodnienie w sposób naturalny okazuje się nieskuteczne – w dawstwie innym niż partnerskie, co najmniej jedna z komórek rozrodczych pochodzi od anonimowego dawcy. Jak podnosi J. Haberko: „Konsekwencją zastosowania dawstwa innego niż partnerskie jest to, że pobranie komórek następuje na rzecz anonimowej biorczyni. Oznacza to, że od dawcy pobiera się komórki rozrodcze i przekazuje je do dyspozycji służby zdrowia w celu późniejszego zastosowania u biorczyni, która nie pozostaje z dawcą w związku małżeńskim lub konkubinacie. Oznacza to dalej też tyle, że dawca nie ma możliwości wskazania biorczyni, u której będą stosowane jego komórki rozrodcze. Podobnie biorczyni nie może wskazać dawcy, od którego chciałaby otrzymać komórki rozrodcze w celu ich zastosowania w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji” (J. Haberko, Komentarz..., 2016, s. 193).

Dawcą, w rozumieniu dawstwa innego niż partnerskie, może być zarówno kobieta, mężczyzna (przy dawstwie komórki rozrodczej) lub kobieta i mężczyzna (przy dawstwie zarodka).

Treść art. 30 ULN wskazuje szczegółowe warunki dopuszczalności pobierania komórek rozrodczych w celu dawstwa innego niż partnerskie. Komórki roz-

rodzce mogą być pobierane od dawcy w celu dawstwa innego niż partnerskie, jeżeli spełnione zostaną następujące warunki:

- 1) pobranie następuje na rzecz anonimowej biorczyni;
- 2) lekarz stwierdzi medyczną zasadność pobrania komórek rozrodczych od określonego dawcy i zastosowania ich w celu dawstwa innego niż partnerskie;
- 3) w sposób pozytywny oceniono ryzyko zabiegu związane z pobraniem i zastosowaniem komórek rozrodczych;
- 4) kandydat na dawcę został w odpowiedni sposób poinformowany o szczegółach zabiegu;
- 5) kandydat na dawcę został szczegółowo poinformowany o skutkach prawnych przekazania komórki rozrodczej, to jest o:
 - a) braku dostępu do informacji na temat dalszego postępowania z przekazanymi komórkami rozrodczymi;
 - b) braku jakichkolwiek praw wobec dziecka, które urodzi się w wyniku procedury medycznie wspomaganej prokreacji;
 - c) zakresie informacji dotyczących osoby dawcy, z którymi ma prawo zapoznać się biorczyni komórek i osoba urodzona w wyniku procedury medycznie wspomaganej prokreacji w wyniku dawstwa komórek rozrodczych innego niż partnerskie, po osiągnięciu pełnoletności;
- 6) kandydat na dawcę złożył odpowiednie oświadczenie, w formie pisemnej, że wszystkie informacje podane przez niego w trakcie wywiadu medycznego są prawdziwe zgodnie z jego najlepszą wiedzą;
- 7) kandydat na dawcę ma pełną zdolność do czynności prawnych i wyraził dobrowolnie przed lekarzem, w formie pisemnej, zgodę na pobranie komórek rozrodczych i ich zastosowanie w celu dawstwa innego niż partnerskie, na pośmiertne zastosowanie pobranych od niego komórek rozrodczych oraz na dawstwo zarodka utworzonego z zastosowaniem tych komórek.

W zakresie dawstwa partnerskiego pośmiertne wykorzystanie komórek rozrodczych jest możliwe jedynie wówczas, gdy został już utworzony zarodek. W zakresie dawstwa innego niż partnerskie ustawodawca nie blokuje pośmiertnego zastosowania pobranych od dawcy komórek rozrodczych.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy uwzględnia kwestię dawstwa innego niż partnerskie w aspekcie określania pochodzenia dziecka. Określenie macierzyństwa, również przy zastosowaniu technik medycznie wspomaganej prokreacji, pozostaje zadaniem relatywnie prostym w ocenie. Zgodnie z zasadą *mater semper certa est*, matką dziecka bez względu na pokrewieństwo genetyczne będzie zawsze matka biologiczna, tj. ta kobieta, która dziecko urodziła.

Dawstwo inne niż partnerskie wywołuje skutek również względem sposobów określania pochodzenia dziecka od strony ojca. Ustawodawca rozróżnił określanie pochodzenia dziecka narodzonego w wyniku dawstwa innego niż partnerskie, w zależności od rodzaju związku osób decydujących się na zabieg medycznie wspomaganej prokreacji. Jeżeli mąż matki dziecka wyraził zgodę na

zabieg medycznie wspomaganej prokreacji z wykorzystaniem komórki rozrodczej anonimowego dawcy lub zarodka anonimowych dawców, będzie on ojcem prawnym dziecka narodzonego w wyniku dawstwa innego niż partnerskie. Regulacja ustawodawcy ma za zadanie chronić najwyższą wartość, jaką jest dobro dziecka. Więź genetyczna nie jest priorytetem (art. 32 ust. 2 pkt 6 lit. a oraz art. 36 ust. 1 pkt 7 lit. a ULN). Podobnie sytuacja przedstawia się w zakresie nieformalnego związku osób decydujących się na dawstwo inne niż partnerskie. Określenie ojcostwa w tym przypadku reguluje art. 75¹ KRO i wyznaczona w nim szczególna forma uznania ojcostwa. Mężczyzna składa odpowiednie oświadczenie woli w zakresie uznania ojcostwa, potwierdzone przez kobietę, które staje się skuteczne z dniem urodzenia się dziecka w następstwie dawstwa innego niż partnerskie.

Powołanie instytucji dawstwa anonimowego stanowi rezultat działania ustawodawcy, który w ten sposób chroni prawa osób dotkniętych niepłodnością. Ustawa o leczeniu niepłodności w połączeniu z KRO zapewnia ochronę dzieci urodzonych w wyniku medycznie wspomaganej prokreacji i w sposób wyczerpujący reguluje ich sytuację prawną w zakresie rodzicielstwa prawnego.

Literatura:

M. Domański, [w:] K. Osajda (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO, t. V, Warszawa 2017;
J. Haberko, Ustawa o leczeniu niepłodności. Komentarz, Warszawa 2016;
M. Łączkowska, Ustalenie macierzyństwa i ojcostwa w przypadku zabiegów medycznie wspomaganej prokreacji ludzkiej, *Acta Iuris Stetinensis* 2011, Nr 2;
K. Pietrzykowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2015;
J. Słyk, [w:] K. Osajda (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO, t. V, Warszawa 2017.

[J.J.]

DAWSTWO PARTNERSKIE

Definicja legalna pojęcia dawstwa partnerskiego umieszczona została w ULN. Jest to uszczegółowiona forma dawstwa, które oznacza przekazanie komórek rozrodczych w celu zastosowania ich w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji. Zgodnie z definicją ustawową, dawstwo partnerskie oznacza „przekazanie komórek rozrodczych przez dawcę – mężczyznę w celu zastosowania ich w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji u biorczynie pozostającej z dawcą w związku małżeńskim albo we wspólnym pożyciu potwierdzonym zgodnym oświadczeniem dawcy i biorczyny; w dawstwie partnerskim stosowane są komórki rozrodcze biorczyny” (art. 2 ust. 1 pkt 8 ULN).

Dawstwo partnerskie stanowi czynność, która może wystąpić jedynie między konkretnie określonymi podmiotami. Dawcą w znaczeniu dawstwa partnerskiego może być tylko mężczyzna. Ponadto komórki rozrodcze tego mężczyzny

mogą być przekazane kobiecie, która pozostaje z dawcą w związku małżeńskim albo w nieformalnym związku, który ustawodawca określa jako wspólne pożycie potwierdzone zgodnym oświadczeniem partnerów.

Dawstwo partnerskie stanowi procedurę, z której mogą skorzystać pary zmagające się z problemami niepłodności. Przez wykorzystanie medycznych technik wspomagania prokreacji, małżonkowie oraz pary pozostające w związkach nieformalnych, mogą skorzystać z pomocy w zapłodnieniu. Jak wskazuje J. Haberko, przy dawstwie partnerskim: „dawca mężczyzna przekazuje komórki rozrodcze do dyspozycji służby zdrowia w celu ich zastosowania w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji u konkretnej biorczynie pozostającej z nim w związku małżeńskim albo we wspólnym pożyciu” (J. Haberko, Komentarz..., 2016, s. 38). Komórki rozrodcze są zatem pobierane od mężczyzny (dawcy) oraz od kobiety (biorczynie). Z pobranych komórek rozrodczych tworzony jest zarodek, który następnie zostaje umieszczony w ciele kobiety (biorczynie). Zarodki powstałe z komórek rozrodczych, pobranych w celu dawstwa partnerskiego, zdolne do prawidłowego rozwoju, które nie zostały zastosowane w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji, są przechowywane w warunkach zapewniających ich należyłą ochronę do czasu ich przeniesienia do organizmu biorczynie (art. 23 ULN; dawstwo partnerskie, tj. przekazanie męskich komórek rozrodczych, podobnie jak i inne formy dawstwa komórek rozrodczych regulowanego przez ULN, stanowi formę nieodpłatną. Zob. KPP, Konwencja biomedyczna).

Niedopuszczalne jest zastosowanie w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji komórek rozrodczych pobranych od dawcy, w zakresie dawstwa partnerskiego, jeżeli: 1) dawca, w formie pisemnej, wycofał zgodę na zastosowanie pobranych od niego komórek rozrodczych; 2) dawca, od którego pobrano komórki rozrodcze w celu dawstwa partnerskiego, zmarł; 3) biorczynie nie wyraziła zgody na zastosowanie u niej komórek rozrodczych pobranych od dawcy w celu dawstwa partnerskiego; 4) istnieją przeciwwskazania medyczne do zastosowania komórek rozrodczych pobranych od dawcy.

Zgodnie z treścią art. 29 ULN, komórki rozrodcze mogą być pobierane od dawcy w celu dawstwa partnerskiego przy zachowaniu łącznie następujących warunków:

- 1) medyczną zasadność pobrania komórek rozrodczych od określonego dawcy i zastosowania ich w celu dawstwa partnerskiego ustala lekarz na podstawie aktualnego stanu wiedzy medycznej;
- 2) stwierdzono w drodze przeprowadzonego z kandydatem na dawcę wywiadu medycznego oraz niezbędnych badań lekarskich i laboratoryjnych, że:
 - a) ryzyko związane z pobraniem komórek rozrodczych od określonego dawcy nie wykracza poza przewidywane granice dopuszczalne dla tego rodzaju zabiegów i nie upośledzi w istotny sposób stanu zdrowia dawcy,

- b) możliwe jest ograniczenie ryzyka zaistnienia istotnego zdarzenia niepożądanego lub istotnej niepożądanej reakcji u dawcy, biorkownicy oraz u dzieci, które mogą się urodzić w wyniku zastosowania tych komórek rozrodczych w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji;
- 3) kandydat na dawcę przed wyrażeniem zgody:
 - a) został w sposób zrozumiały i szczegółowy poinformowany przez przygotowaną do tego osobę o rodzaju zabiegu, jego celu i charakterze, przeprowadzanych dla jego wykonania badaniach laboratoryjnych oraz prawie do uzyskania wyników tych badań, sposobie gromadzenia i ochrony jego danych osobowych, tajemnicy lekarskiej, ryzyku związanym z zabiegiem pobrania komórek rozrodczych, dających się przewidzieć następstwach dla jego stanu zdrowia w przyszłości, środkach bezpieczeństwa prowadzących do ochrony danych dawcy oraz o zakresie i skutkach prawnych stosowania pobranych od niego komórek rozrodczych w celu dawstwa partnerskiego wynikających z przepisów KRO, w tym sytuacji prawnej dziecka urodzonego w wyniku zastosowania procedury medycznie wspomaganej prokreacji,
 - b) miał możliwość zadawania pytań w zakresie spraw, o których mowa w lit. a, i uzyskania wyczerpujących odpowiedzi – co zostało przez kandydata potwierdzone przez złożenie oświadczenia w formie pisemnej;
- 4) kandydat na dawcę potwierdził przez złożenie oświadczenia w formie pisemnej, że wszystkie informacje podane przez niego w trakcie wywiadu medycznego są prawdziwe zgodnie z jego najlepszą wiedzą;
- 5) kandydat na dawcę ma pełną zdolność do czynności prawnych i wyraził dobrowolnie przed lekarzem, w formie pisemnej, zgodę na pobranie komórek rozrodczych i ich zastosowanie w celu dawstwa partnerskiego;
- 6) biorkownicy, przed wyrażeniem zgody, zostały przekazane informacje, o których mowa w art. 32 ust. 1 pkt 3 ULN;
- 7) biorkownicy ma pełną zdolność do czynności prawnych i wyraziła dobrowolnie przed lekarzem, w formie pisemnej, zgodę na zastosowanie u niej komórek rozrodczych dawcy lub zastosowanie ich w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji.

Istotne jest także, że zarodki powstałe w wyniku dawstwa partnerskiego mogą być przeniesione do organizmu biorkownicy po śmierci dawcy komórek rozrodczych, z których utworzono zarodek. Zasady tej nie należy stosować względem komórek rozrodczych mężczyzny, które nie posłużyły jeszcze do utworzenia zarodka.

Dawstwo partnerskie stanowi ważne, jednak relatywnie nowe, pojęcie prawa rodzinnego. Prócz powołanej definicji legalnej w ULN pojęcie to pojawia się również w KRO. Dawstwo partnerskie, podobnie jak dawstwo anonimowe, to zagadnienia, których rozważanie należy łączyć z formami określania pochodzenia dziecka. W zależności od rodzaju dawstwa komórek rozrodczych zmieniać się będzie sposób określania pochodzenia dziecka od strony ojca.

W KRO ustawodawca powołuje się na pojęcie dawstwa partnerskiego dwukrotnie: 1) pośrednio w art. 62 § 2 KRO, wskazując, że jeżeli mąż matki dziecka wyraził zgodę na procedurę medycznie wspomaganą prokreacji (bez znaczenia pozostaje forma dawstwa – partnerskie, bądź anonimowe), będzie on bezwzględnie ojcem prawnym dziecka narodzonego w następstwie wspomnianej procedury; 2) bezpośrednio w treści art. 85 § 2 KRO i stanowi jedną z podstaw domniemania ojcostwa pozamałżeńskiego. Dawca komórki rozrodczej w przypadku dziecka narodzonego w wyniku dawstwa partnerskiego jest domniemanym ojcem dziecka.

Literatura:

J. Haberko, Ustawa o leczeniu niepłodności. Komentarz, Warszawa 2016.

[J.J.]

DOBRO DZIECKA

Jedna z kluczowych instytucji prawa rodzinnego. Dobro dziecka w zakresie stosowania prawa stanowi wartość nadrzędną, która ma stanowić podstawę regulowania wszelkich relacji łączących dziecko z rodziną, społeczeństwem, państwem etc. Kierowanie się dobrem dziecka jest podstawową zasadą prawa rodzinnego. Jej powstanie jest wynikiem zmian kulturowych, które zaobserwować można na przełomie ostatnich dziesięcioleci. Stanowi klauzulę generalną prawa rodzinnego (J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo rodzinne, s. 75).

Za podstawowe źródło obowiązującej zasady dobra dziecka uznaje się art. 72 Konstytucji RP, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Organy władzy publicznej zobowiązane są do chronienia dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

Mimo doniosłego znaczenia, prawo rodzinne pozbawione jest definicji legalnej dobra dziecka. Niedookreślone pojęcie, na które wielokrotnie powołują się przepisy KRO, pozostawia dużą swobodę interpretacyjną. W wyniku powyższego dobro dziecka stanowi pojęcie szeroko opisywane przez przedstawicieli doktryny.

Za wartościową próbę interpretacji uznać należy definicję W. Stojanowskiej, która wskazuje bezpośrednio, że „termin «dobro dziecka» w rozumieniu przepisów prawa rodzinnego oznacza kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego «dobra dziecka» z interesem społecznym” (W. Stojanowska, Rozwód..., s. 27; por. Z. Radwański, Pojęcie..., s. 18). Z kolei J. Winiarz określa dobro dziecka dobrem podlegającym szczególnej ochronie. Realizacją

wskazanej ochrony będzie zapewnienie dziecku optymalnych warunków rozwoju fizycznego i umysłowego, co ma również niebagatelny wpływ na interes państwa i społeczeństwa (J. Winiarz, [w:] J.S. Piątkowski (red.), *System...*, s. 69). S. Kołodziejski definiuje dobro dziecka jako zespół wartości, które mają odnieść skutek również względem społeczeństwa (S. Kołodziejski, *Dobro...*, s. 30). Z kolei J. Marciniak opisuje dobro dziecka w charakterze zapewnienia realizacji interesów osobistych (J. Marciniak, *Treść...*, s. 281). J. Gajda dobro dziecka interpretuje jako pozytywną ocenę sytuacji majątkowej i niemajątkowej dziecka (J. Gajda, *Komentarz...*, 2002, s. 236). Nie sposób przytoczyć wszystkich definicji. Niewątpliwie każde z funkcjonujących w literaturze opisów pojęcia dobra dziecka odnosi się do jak najlepszego zapewnienia realizacji jego interesów. Dobro dziecka powinno być zatem utożsamiane z dogodnymi i niezakłócanymi warunkami życia, które pozwolą dziecku na rozwój i przygotowanie do dorosłości. Powyższe definicje uzupełniają treść KPDz. Zgodnie z treścią art. 3 KPDz, dobro dziecka utożsamiane będzie z zabezpieczeniem jego interesów. W interesie dziecka pozostaje zapewnienie mu niezbędnej ochrony i opieki.

Żadna z powyżej przywołanych definicji nie wskazuje konkretnie, co będzie dobre dla dziecka, a co uznać należy za niekorzystne. W obecnym stanie prawnym słuszne wydaje się stwierdzenie, że dobro dziecka powinno być rozpatrywane w aspekcie konkretnych instytucji i wynikających z ich stosowania rzeczywistych zdarzeń (zgodnie z post. SN z 24.11.2016 r., II CA 1/16, *Legalis*: „Nie ma definicji ustawowej zwrotu «dobro dziecka». Wypełnienie jego znaczenia powinno być dokonywane w konkretnych okolicznościach faktycznych zwłaszcza, jeżeli wskazują na zaistnienie sytuacji, w jakiej znalazło się dziecko, wymagającej ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym także sądu. Wyszczególnić należy uprawnienie do ochrony życia i zdrowia oraz wszelkich działań ze strony innych, które powinny zapewnić warunki do spokoju, prawidłowego, niezakłóconego rozwoju, poszanowania godności i udziału w procesie decydowania o jego sytuacji oraz zaznaczyć, że jest to zbiór niewyczerpany”). Faktem jest, że coś, co względem jednego dziecka będzie działaniem dla jego dobra, w przypadku innego dziecka może już takie nie być. Niemożliwe jest stworzenie definicji legalnej pojęcia dobra dziecka, która wprost wskazywać będzie warunki spełnienia tej zasady. Oznacza to zatem, że nieokreśloność pojęcia i pewna dowolność w interpretacji jest działaniem korzystnym. Taki stan prawny i swoboda decyzyjna daje możliwość szerszego działania. Coś, co jest zaletą, może być również wadą. Wszystko zależy od okoliczności i podmiotów realizujących zasadę dobra dziecka. Zależność tę dobrze wizualizuje przykład, w którym dwoje dzieci dostaje określoną, jednakową kwotę pieniędzy. Jedno z dzieci przekaże pieniądze np. na książki edukacyjne i w tych okolicznościach podarowanie pieniędzy będzie działaniem dla dobra dziecka. Z kolei drugie dziecko ofiarowane pieniądze przeznaczy np. na alkohol. Ta sama czynność względem innego dziecka nie stanowi działania dla jego dobra.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy powołuje się na przesłankę dobra dziecka w kontekście instytucji:

- 1) rozvodu (art. 56 § 2, art. 58 § 1 i 1a KRO);
- 2) separacji (art. 61¹ § 2 KRO);
- 3) macierzyństwa (art. 61¹⁶ KRO);
- 4) ojcostwa (art. 86 KRO);
- 5) władzy rodzicielskiej (art. 93 § 2, art. 95 § 2 i 3, art. 96 § 1 i 2, art. 106, 107 § 1 i 2, art. 109 KRO);
- 6) pieczy zastępczej (art. 112³ § 1, art. 112⁵ § 2, art. 112⁸ KRO);
- 7) utrzymywania kontaktów z dzieckiem (art. 113¹ § 1, art. 113³, 113⁵ KRO);
- 8) przysposobienia (art. 114 § 1, art. 118 § 3, art. 119 § 2, art. 120, 125 § 1 KRO);
- 9) opieki (art. 147, 149 § 1, art. 154, 169 § 2, art. 176 KRO).

Szczególnie istotnym, w kontekście przesłanki dobra dziecka, pozostaje art. 109 KRO. Zgodnie z jego treścią, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy ma uprawnienie do wydawania odpowiednich zarządzeń. Ustawa w tym zakresie posługuje się przykładowym katalogiem rzeczonych zarządzeń. Ważny w kontekście opisywanej klauzuli pozostaje fakt, że przesłanka dobra dziecka może stanowić uzasadnienie działań, które nie są regulowane ustawą. Luki prawne w zakresie sytuacji prawnej dziecka mogą, a nawet powinny, być wypełniane przesłanką dobra dziecka. „Funkcjonowanie tego pojęcia w obrocie prawnym i zastosowanie go w obowiązujących przepisach daje organom stosującym prawo uprawnienie do tego, by każdorazowo na potrzeby danej sprawy dokonywać analizy i oceny, czy dany stan faktyczny jest zgodny z dobrem dziecka czy też nie” (wyr. NSA z 8.11.2017 r., II GSK 604/16, Legalis). Za przykład posłużyć może zakaz stosowania instytucji interwencji ubocznej w powództwie o ustalenie ojcostwa. Z uwagi na dobro dziecka i jego prawo do znajomości własnego pochodzenia nie dopuszcza się ingerencji procesowej osób trzecich.

Zasada dobra dziecka znajduje zastosowanie w wielu innych przepisach – poza uregulowaniami KRO – obejmujących różnorodny zakres zagadnień. Mowa tu np. o prawie pracy w aspekcie zatrudniania małoletnich, o prawie karnym w zakresie przestępstw przeciwko rodzinie i opiece, czy też postępowaniu cywilnym uwzględniając np. sprawy między rodzicami a dziećmi.

Literatura:

- B. Czech, Geneza zwrotu „dobro dziecka” i znaczenie zawartego w nim określenia „dobro”, [w:] T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz (red.), *Sine ira et studio*. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu, Warszawa 2016;
- K. Flaga-Gieruszyńska, Ochrona dobra dziecka w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich, [w:] M. Boratyńska (red.), Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Prof. A. Zielińskiemu, Warszawa 2016;
- J. Gajda, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz, Warszawa 2002;
- J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo rodzinne, Warszawa 2016;
- J. Jasińska, Dopuszczalność interwencji ubocznej w powództwie o ustalenie ojcostwa, *Gubernaculum et administratio* 2018, Nr 2;

S. Kołodziejski, Dobro wspólnych nieletnich dzieci – jako przesłanka odmowy orzeczenia rozwodu, Pal. 1965, Nr 9;
R. Łukasiewicz, Dobro dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia, Warszawa 2019;
J. Marciniak, Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim, Warszawa 1975;
Z. Radwański, Pojęcie i funkcja „dobra dziecka” w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym, Studia Cywilistyczne, t. XXXI, Warszawa – Kraków 1981;
A. Schulz, T. Smyczyński, Rodzinne prawa podmiotowe i ich ochrona na obszarze stosunków między rodzicami i dzieckiem, [w:] W. Czapliński (red.), Prawo w XXI wieku, Księga pamiątkowa 50-lecia Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006;
W. Stojanowska, Rozwód a dobro dziecka, Warszawa 1979;
A. Strzembosz, System sądowych środków ochrony dzieci i młodzieży przed niedostosowaniem społecznym, Lublin 1985;
J. Winiarz, [w:] J.S. Piątkowski (red.), System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Wrocław 1985.

[J.J.]

DOBRO RODZINY

Jest to, obok klauzuli dobra dziecka, jedna z kluczowych instytucji prawa rodzinnego. Mimo że dobro rodziny jest przedmiotem ochrony art. 71 Konstytucji RP, to nie zostało w ustawie zasadniczej zdefiniowane, ponieważ Konstytucja RP traktuje je jako tzw. pojęcie zastane (W. Borysiak, art. 71, [w:] M. Saffjan, M. Bosek (red.), Komentarz..., 2016, Nb 46). Próbę zdefiniowania terminu dobra rodziny podjął również TK wskazując, że: „o tym, co jest z owym dobrem zgodne decyduje ustawodawca w granicach politycznego uznania” (wyr. TK z 8.7.2014 r., P 33/13, OTK-A 2014, Nr 7, poz. 70; wyr. TK z 15.11.2005 r., P 3/05, OTK-A 2005, Nr 10, poz. 115; wyr. TK z 8.5.2001 r., P 15/00, OTK 2001, Nr 4, poz. 83). To z kolei pozwala przyjąć, że „Dobro rodziny tworzą silne i trwałe więzi – pozytywne relacje emocjonalne łączące jej członków, sprzyjające ich rozwojowi osobistemu i odczuciu szczęścia z powodu bliskości z innymi członkami rodziny” (uzas. wyr. TK z 18.11.2014 r., SK 7/11, OTK-A 2014, Nr 10, poz. 112; uzas. wyr. TK z 12.4.2011 r., SK 62/08, OTK-A 2011, Nr 3, poz. 22; uzas. wyr. TK z 18.5.2005 r., K 16/04, OTK-A 2005, Nr 5, poz. 51). Przywołane orzeczenia pozwalają stwierdzić, że ustawodawca nie definiując dobra rodziny pozostawia pewien luz decyzyjny w jego formułowaniu w zależności od konkretnych okoliczności (odmiennie wyr. TK z 8.5.2001 r., P 15/00, OTK 2001, Nr 4, poz. 83, zgodnie z którym: „O jego [dobra rodziny – przyp. M.B.] rozumieniu w konkretnej sytuacji decyduje ustawodawca”).

Literatura:

W. Borysiak, art. 71, [w:] Saffjan M., Bosek M. (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Legalis 2016.

[M.B.]

DOMNIEMANIE OJCOSTWA MAŁŻEŃSKIEGO

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje trzy sposoby określania pochodzenia dziecka od strony ojca. Każdy z nich wyłącza możliwość stosowania pozostałych, a ich zróżnicowanie wynika z okoliczności, w jakich narodziło się dziecko. Ustawodawca wyróżnia:

- 1) domniemanie ojcostwa małżeńskiego;
- 2) uznanie ojcostwa;
- 3) sądowe ustalenie ojcostwa (oparte na domniemaniu ojcostwa pozamałżeńskiego).

Podstawowym sposobem określania pochodzenia dziecka, które – jak wskazuje doktryna jest najczęściej spotykanym – to domniemanie ojcostwa dziecka narodzonego w trakcie trwania małżeństwa lub we wskazanym ustawowo terminie po jego ustaniu (J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo rodzinne, s. 426).

Instytucja domniemania ojcostwa dziecka urodzonego w małżeństwie wyrażana jest przez paremię *pater est quem nuptiae demonstrant*, co oznacza, że ojcem jest ten, na którego wskazuje małżeństwo. Kodeks rodzinny i opiekuńczy konstruuje to domniemanie w sposób następujący: „Jeżeli dziecko narodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki” (art. 62 § 1 KRO).

Wskazana konstrukcja domniemania, oparta na instytucji małżeństwa, wynika z ogólnych założeń wyrażonych w KRO. Małżonkowie są mianowicie „obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli” (art. 23 KRO). Wyrażone w ten sposób obowiązki małżonków są przejawem społecznych i moralnych wartości, a naturalną konsekwencją małżeństwa jest wspólne potomstwo (J. Haberk, T. Sokołowski, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), Komentarz..., Lex/el. 2013, s. 541–542).

Domniemanie ojcostwa dziecka urodzonego w trakcie małżeństwa oparte jest na przesłance urodzenia w określonym czasie, tj. okresie koncepcyjnym. Bez znaczenia dla zastosowania opisywanego domniemania pozostaje sposób poczęcia dziecka, gdyż dziecko poczęte w wyniku zabiegu medycznego w równym stopniu korzysta z ochrony domniemania ojcostwa małżeńskiego. Przy zastosowaniu domniemania bez znaczenia pozostaje również fakt, czym materiałem genetycznym została zapłodniona kobieta pozostająca w związku małżeńskim (por. uchw. SN z 27.10.1983 r., III CZP 35/83, OSNCP 1984, Nr 6, poz. 86). Powyższa konstrukcja warunkowana jest potrzebą ochrony dobra dziecka, a niewątpliwie zapewnienie dziecku stabilizacji w zakresie ojcostwa jest tego przejawem. Takie postępowanie ustawodawcy wskazuje na rozróżnienie dwóch pojęć, tj. ojcostwa prawnego i ojcostwa biologicznego.

Konstrukcja opisywanego domniemania prawnego obejmuje także dzieci urodzone w okresie 300 dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa, czyli

300 dni od zakończenia małżeństwa. Trzystudniowy termin wskazany w ustawie odpowiada czasowi najdłuższej możliwej ciąży u człowieka. Ustawodawca uwzględnił powyższy termin w konstrukcji domniemania ojcostwa dziecka małżeńskiego z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo, że dziecko urodzone, w krótkim czasie po ustaniu małżeństwa, było poczęte w małżeństwie. Ważny pozostaje fakt, że wyłączono stosowanie 300-dniowego okresu koncepcyjnego od orzeczenia separacji. Jest to konsekwencją przesłanek, na podstawie których sąd orzeka separację. Separacja zostaje orzeczona, jeżeli wykazany zostanie zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. Wygaśnięcie wspólnego pożycia skutkuje brakiem prawdopodobieństwa posiadania wspólnego potomka. Niemniej, jeżeli rodzicami biologicznymi dziecka będą małżonkowie w trakcie orzeczonej separacji, formą określenia prawnego ojcostwa będzie jego uznanie przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego lub sądowe ustalenie.

Konstrukcja domniemania ojcostwa dziecka urodzonego w małżeństwie lub w okresie 300 dni od jego ustania lub unieważnienia uwzględnia również sytuację, w której dziecko urodziło się co prawda w ustawowym okresie koncepcyjnym, lecz *de facto* już w nowym związku małżeńskim matki. A mianowicie, jeżeli dziecko urodziło się przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa, lecz po zawarciu przez matkę drugiego małżeństwa, domniemywa się, że pochodzi ono od drugiego męża (art. 62 § 2 KRO).

Przyjęte stanowisko ustawodawcy opiera się na doświadczeniu życiowym i wysokim prawdopodobieństwie. Nie jest jednak pozbawione wad. Problemów praktycznych przysporzy sytuacja, w której rzeczywistym, biologicznym ojcem dziecka okaże się były, a nie obecny mąż matki dziecka. Mając na względzie treść i konstrukcję domniemania, ojcem prawnym (lecz nie biologicznym) będzie drugi mąż matki. Pierwszy mąż matki i zarazem biologiczny ojciec dziecka pozbawiony będzie natomiast możliwości skorzystania z prawnych instrumentów służących określeniu pochodzenia dziecka. Droga do ustanowienia ojca biologicznego – ojcem prawnym będzie więc utrudniona i uzależniona od woli m.in. drugiego męża matki dziecka. Zdaniem M. Działyńskiej: „Z istoty praw stanu cywilnego wynika, iż niedopuszczalne jest ustalenie ojcostwa w stosunku do dziecka, dla którego ojcostwo już zostało ustalone. Nie można zatem uznać dziecka, gdy przemawia na jego korzyść domniemanie pochodzenia od męża matki albo gdy ojcostwo innego mężczyzny zostało ustalone sądownie. Nie jest też możliwe sądowe ustalenie ojcostwa, gdy dziecko zostało już uznane albo gdy na jego korzyść przemawia pochodzenie z małżeństwa” (M. Działyńska, Pochodzenie..., s. 41). Ustanowienie ojca biologicznego jako ojca prawnego uzależnione będzie od wydania prawomocnego wyroku zaprzeczającego ojcostwo drugiego męża. Poważnym utrudnieniem pozostaje fakt, że były mąż matki dziecka, a zarazem biologiczny ojciec dziecka, nie ma legitymacji procesowej do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa może wystąpić matka dziecka, jej mąż oraz samo dziecko. Były mąż nie ma takiego uprawnienia (M. Działyńska uważa, że terminem „mąż matki”